

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

27 lutego 2018

nr 16 (LXXIII)

cena: 13 Kč

KULTURA
KOLEJNA PREMIERA
SCENY POLSKIEJ
STR. 3



NASZE SPRAWY
MOJA BABCIA,
MÓJ DZIADEK
STR. 5



ZJAZD GWIAZDZISTY
W KRÓLESTWIE
ŚNIEGU I SZYBKICH
NART STR. 6-7



Nowa siedziba Kongresu Polaków

Powoli kończy się przeprowadzka Kongresu Polaków w RC do nowej siedziby. Kancelaria KP opuściła już dotychczasowe pomieszczenia w gmachu przy ul. Komeńskiego 4 w Czeskim Cieszynie i urzęduje w budynku przy ul. Grabińskiej 33. – Naszą działalność po przeprowadzce wznowimy 1 marca, natomiast praca kancelarii ostatecznie powinna wrócić do normy od 5 marca – poinformował Piotr Polok, szef kancelarii Kongresu Polaków w RC.

(wik)



Jak dotrzeć?
ul. Grabińska 33



15-20 minut
Mapy Google'a polecają trasę, która została wykropkowana.



Linie 721, 722, 723 i 724
Przystanek znajduje się przy ul. Dworcowej, naprzeciwko dworca kolejowego.

Kolacja dla zwycięskiej pary

Barbarze Gaurze i Beniaminowi Kantorowi opłaciło się pójść na Bal Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie i wystartować w konkursie „Głosu” na najsympatyczniejszą parę balu. Oprócz pamiątkowego zdjęcia w gazecie otrzymali od nas zaproszenie na wystawną kolację w hotelu „Vitality” w Wędrynie.

Bal Gimnazjum, w ramach którego odbył się konkurs, miał miejsce w styczniu w czeskokieszyńskiej „Strzelnicy”. Potem przez jakiś czas trwało głosowanie na kuponach i w internecie na najsympatyczniejszą z 10 sfotografowanych przez nas par. Zostali nią Basia i Beniamin. W ub. niedzielę postanowili skosztować ufundowaną przez nas nagrodę. Zanim kelner hotelowej restauracji zaczął wносить potrawy, na pięć minut przysiedliśmy się do nich.

Barbara Gaura i Beniamin Kantor są uczniami 4. klasy Polskiego Gimnazjum i niedługo będą zdawać maturę. Basia wysłała już zgło-



• Najsympatyczniejsza para w hotelu „Vitality”. Fot. BEATA SCHÖNWALD

sznienie na medycynę, Beniamin myśli o informatyce. Nigdy wcześniej nie byli jeszcze w tej restauracji. Ona mieszka w Czeskim Cieszynie, a on w Bystrzycy. W niedzielny wieczór spotkali się więc niejako w połowie drogi. – Na Bale Gimnazjum chodzimy od drugiej klasy. Taki jest w naszej szkole zwyczaj, że po kursie tańca towarzyskiego, który odbywa się zawsze w drugiej

klasie, uczniowie mogą przyjść na bal – wyjaśniła Basia. – Kiedy wybierałem się na ten bal, babcia poprosiła mnie, żeby jej potem wysłał jakieś zdjęcie. Kiedy zobaczyłem więc pana fotografa, postanowiłem skorzystać z okazji. No i dobrze się stało, bo babcia była zadowolona, że nasze zdjęcie pojawiło się nawet w gazecie, a ja też jestem zadowolony – przyznał Beniamin.

Menu dla najsympatyczniejszych

Przystawka:
domowe pastrami wołowe w pieprzu i kolendrze, dip chrzanowy, ogórki korniszony, tost

Zupa:
Francuska cebulowa zapiekana z dojrzalym serem comté, grzanki

Danie główne:
Polędwica wieprzowa, czosnkowe purée, zapiekane ziemniaki, fasolka szparagowa

Deser:
Churros hiszpański w cukrze cynamonowym, lody malaga, gorzka czekolada.

My zaś mamy nadzieję, że również wykwintna kolacja przewyższająca możliwości przeciętnej uczniowskiej kieszeni, była dla naszej pary powodem do zadowolenia i dobrym pomysłem na miły wspólny wieczór. Dla pozostałych naszych Czytelników niechaj będzie zaś dowodem na to, że w naszych konkursach naprawdę warto startować.

(sch)

Znajdź nas
na Facebooku



Czytaj
»Głos«
online



18016

9 771212 422027

NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

„Nasi działacze”. Tak, tak, tak! Bardzo dobra inicjatywa! Koniecznie powinni ukazywać się w każdym numerze. Przecież mamy ich bez liku – tak skomentował jakiś czas temu pojawiającą się co wtorek w „Głosie” nową rubrykę pt. „Nasi działacze” nasz czytelnik, Stanisław Kołek z Sibicy. I miał rację, bo działacze, którzy bezinteresownie dwoją się i troją dla dobra wspólnego w PZKO, Macierzy Szkolnej, „Beskidzie Śląskim”, Harcerstwie Polskim i innych organizacjach, w żadnej miejscowości na Zaolziu nie brakuje. W czym więc problem?

Problem w tym, że wiele osób nie zrozumiało (bądź nie została ona dobrze wytłumaczona) idei owego wtorkowego „okienka” z sylwetką działacza. Wielu traktuje ją jako galerię najbardziej zasłużonych. My tymczasem chcemy pokazywać zwykłych ludzi, którzy się udzielają, spędzając setki godzin przy piekarniku w pezetkaowskiej kuchni, na próbach chóru czy zespołu tanecznego, przy roznoszeniu znaczków członkowskich lub po prostu nad „papierkami” i przy komputerze. Chcemy prezentować tych, którzy robią wiele, a których nazwiska nie są publicznie znane i nie pojawiają się na co dzień na łamach naszej gazety.

Mam więc do Was prośbę, Drodzy Nasi Działacze! Kiedy zadzwoni do Was redaktor „Głosu”, nie odkładajcie słuchawki. Nie próbujcie tłumaczyć, że Zosia, Franek lub Tadeusz o wiele bardziej od Was zasługują na potraktowanie w gazecie, bo my naprawdę ani nie tworzymy rankingu najbardziej zasłużonych, ani nie rozdajemy medali. Doskonale też rozumiemy Waszą skromność, jak również to, że w Waszej bezinteresownej pracy nie chodzi ani o sławę, ani o zaszczyty. Jesteśmy jednak przekonani, że warto pokazywać, że to, co robią nasze polskie organizacje, nie zrobi się samo i że za tą pracą stoją setki zwykłych pracujących ludzi.

CYTATY NA DZIŚ



Janusz Majer,
przewodniczący komitetu organizacyjnego wyprawy na K2

Denis Urubko, zgodnie ze swoimi przekonaniem dotyczącymi końca sezonu zimowego, zrezygnował z uczestnictwa w narodowej wyprawie na niezdobytą o tej porze roku szczyt K2



Justyna Żyła,
żona skoczka narciarskiego

Ten Wasz wspaniały Piotr Żyła zostawił mnie dzieci, bo nie potrafi żyć w rodzinie. Połowa winy po mojej stronie, kiedy wyrzuciłam go z domu, jak mnie uprzejmie poinformował, że ma kochankę

E-STREFA

Zapraszamy do zdjęć w fotoreportażu z ostatniego Zjazdu Gwiazdzystego.



DZIŚ...

27

lutego 2018

Imieniny obchodzą:

Auksencja, Gabriel

Wschód słońca: 6.35

Zachód słońca: 17.22

Do końca roku: 307 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Wiedzy o Anosmii

Przysłowia:

„W lutym, gdy zagrzmie od wschodniego boku, burze i wiatry częste są w tym roku”

JUTRO...

28

lutego 2018

Imieniny obchodzą:

Hilary, Makary, Roman

Wschód słońca: 6.33

Zachód słońca: 17.23

Do końca roku: 306 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Kibica Cracovii

Dzień Chorób Rzadkich

Przysłowia:

„Kiedy kot w lutym na słonku się grzeje, musi w marcu zejść na przypiepek”

POJUTRZE...

1

marca 2018

Imieniny obchodzą:

Albin, Antonia, Dawid

Wschód słońca: 6.31

Zachód słońca: 17.25

Do końca roku: 305 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Puszystych

Dzień Piegów

Przysłowia:

„Na Świętego Albina rzadka u ludzi mina, bo post się zaczyna”

POGODA

wtorek

dzień: -15 do -13 C
noc: -14 do -12 C
wiatr: 4-7 m/s

środa

dzień: -14 do -12 C
noc: -15 do -14 C
wiatr: 2-5 m/s

czwartek

dzień: -21 do -17 C
noc: -15 do -18 C
wiatr: 2-3 m/s

Będzie trudniej niż w zeszłym roku

Poruszanie się po Czeskim Cieszynie wkrótce znów będzie nie lada wyzwaniem. Szykują się kolejne remonty, które skomplikują ruch na drogach. I to w większym stopniu niż podczas zeszłorocznych prac.



• Prace na ul. Jabłonkowskiej.
Fot. ARC UM

Danuta Chlup

Powodem jest remont kanalizacji ściekowej pod ul. Jabłonkowską oraz remont dwóch ważnych dróg wylotowych – Jabłonkowskiej i Karwińskiej, łącznie ze znajdującymi się na nich mostami.

– Obecnie używana kanalizacja ściekowa pochodzi z połowy lat 50. ub. wieku. To przekłada się na zły stan techniczny rurociągu i całej infrastruktury – tłumaczy konieczność rozkopania ul. Jabłonkowskiej Marek Sibr, rzecznik Północnomorawskich Wodociągów i Kanalizacji. Pozytywne jest to, że na dwóch trzecich modernizowanego odcinka, liczącego 1,2 km, prace będą prowadzone metodą bezwykopową.

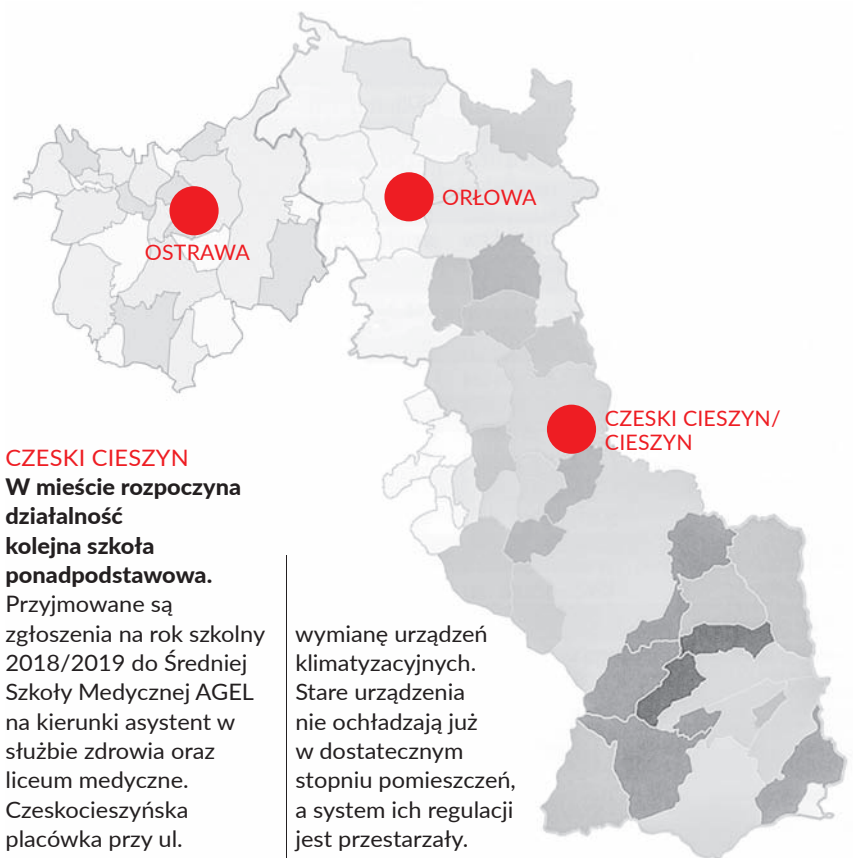
Już obecnie ul. Jabłonkowska jest zwężona. W kolejnym etapie, kiedy budowlancy przeniosą się w stronę

hipermarketu Tesco, konieczne będzie kierowanie ruchem za pomocą przenośnych świateł. O wiele bardziej złożona będzie sytuacja w kwietniu, kiedy rozpocznie się remont dwóch mostów: na ul. Jabłonkowskiej koło skrzyżowania z ulicą Pod Dzwonek oraz na ul. Karwińskiej koło skrzyżowania z ul. Cmentarną.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, ponownie zostanie na jakiś czas wyłączone z ruchu duże skrzyżowanie ulic Karwińskiej, Ostrawskiej, Jabłonkowskiej i Wiaduktowej. Ulica Wiaduktowa zostanie na dodatek zamknięta w obu kierunkach. W efekcie będzie nieprzejezdny graniczny most Przyjaźni. Komplikacje przyniesie także zamknięcie ulicy Dworcowej między wiaduktem a przejściem podziemnym Demelloch.

Prace budowlane, w zależności od warunków klimatycznych, potrwają przez kilka miesięcy. ▲

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYŃ
W mieście rozpoczyna działalność kolejna szkoła ponadpodstawowa.

Przyjmowane są zgłoszenia na rok szkolny 2018/2019 do Średniej Szkoły Medycznej AGEL na kierunki asystent w służbie zdrowia oraz liceum medyczne. Czeskokocieszyńska placówka przy ul. Słowackiej jest filią szkoły, której siedziba znajduje się w Ostrawie. Kilka dni temu odbył się Dzień Otwarty dla młodzieży zainteresowanej kształceniem w szkole medycznej. (dc)

ORŁOWA
Chociaż mróz w ostatnich dniach osiągnął apogeum, kierownictwo ortowskiej Biblioteki Miejskiej już myśli o letnich upałach. W poniedziałek rozpoczęto

wymianę urządzeń klimatyzacyjnych. Stare urządzenia nie ochładzają już w dostatecznym stopniu pomieszczeń, a system ich regulacji jest przestarzały. Sprawna klimatyzacja przyda się w czasie wakacji, kiedy to w bibliotece odbywają zajęcia dla dzieci i młodzieży. (dc)

OSTRAWA
Władze miasta we współpracy z samorządami poszczególnych dzielnic podjęły się realizacji zakrojonego na szeroką skalę projektu w dziedzinie bezpieczeństwa. Postanowiły

zainstalować we wszystkich mieszkaniach komunalnych sygnalizatory pożarowe. Pierwsza fala obejmuje montaż 2,8 tys. urządzeń. Najwięcej sygnalizatorów pojawi się w pierwszym etapie w Śląskiej Ostrawie, Porębie oraz Morawskiej Ostrawie i Przywozie. Prócz tego w kotłowniach i innych miejscach zostaną zamontowane także detektory tlenku węgla. (dc)

Prapremiera o Ninie

Scena Polska Teatru Cieszyńskiego wystawiła w sobotę polską prapremierę sztuki czeskiego scenarzysty, Petra Zelenki, w tłumaczeniu Krystyny Krauze. Przedstawienie wyreżyserowała Katarzyna Deszcz, w rolę głównej bohaterki, Niny, wcieliła się Małgorzata Pikus.

...
***Ja próbuję opowiedzieć
o Ninie, która
naprawdę chce
jak najlepiej dla
najbliższych, która
bardzo, ale to bardzo
ciężko pracuje.
To również próba
sportretowania
bohaterki, której praca
bywa nieznosnie
ciężka, która musi
podejmować trudne
decyzje za siebie i za
innych***

Katarzyna Deszcz,
reżyser przedstawienia



• W najbliższych dniach Scena Polska z najnowszą premierą będzie gościła w Trzyńcu (27 lutego) oraz Orłowej (28 lutego). Fot. Karin Dziadek

Beata Schönwald

„Job interviews” to tak naprawdę historia jednej kobiety. I chociaż sztuka ta ma pokaźną obsadę aktorską, to, co dzieje się na scenie, służy jednemu celowi – pokazaniu kobiety sukcesu, która nawet wtedy, kiedy stoczy się na samo dno, nie jest zdolna do autorefleksji. Małgorzata Pikus swoją rolę odegrała fantastycznie i – co najważniejsze – bardzo przekonująco. Jej Nina przez cały czas przykuwała uwagę, fascynowała i nie pozwalała wątpić, że to wokół niej świat się kręci, że to ona jest tą, która w każdej sytuacji

powinna pociągać za sznurki.

Ninę, kiedy jest na szczycie swojej kariery i jako agentka firmy castingowej pracuje „dla ludzi”, ludzie tak naprawdę nie obchodzą. Umiejętnie nimi manipuluje, nie liczy się z ich uczuciami, przekonana o tym, że to ona wie najlepiej, co da im szczęście. Wierzy, że wszystko ma swoją cenę, nawet miłość. Fascynujące w tej historii jest to, że Nina nawet wtedy, kiedy kończy na bruku, brudna i uzależniona od butelki, wciąż jest przekonana o własnej wyjątkowej wartości. Nie ma wyrzutów sumienia, nie rozlicza swojego życia, nie ogląda się wstecz. Pozostaje tak samo nieznosnie szczerą, pełną gębą mówi to,

co myśli o sobie i o ludziach, i nadal potrafi skutecznie ranić. – Nie każdy ma to szczęście, żeby mieć raka! – krzyczy np. do Magdy, żeby przekonać ją do prowadzenia nowego programu i „zarobieniu na raku swoich jajników”. Ta jej wypowiedź długo rezonuje w głowie widza. Tym bardziej, że jak się później okaże, zwycięstwo Magdy nad rakiem było tylko tymczasowe.

Jest jednak też druga strona medalu. Nina nie jest tylko tą, która wykorzystuje innych. Sama staje się ofiarą systemu, który w dużej mierze sama stworzyła, i ludzi, „którzy w czasach, kiedy ona zakładała tę firmę, byli jeszcze w pieluchach”. Wtedy widzowi robi się

Niny żal. Gdy widzi, że po 30 latach ciężkiej pracy w show-biznesie, dla której Nina poświęciła dosłownie wszystko, znajduje godnych siebie następców, którzy pozbywają się jej bez najmniejszych skrupułów. – Ja próbuję opowiedzieć o Ninie, która naprawdę chce jak najlepiej dla najbliższych, która bardzo, ale to bardzo ciężko pracuje. To również próba sportretowania bohaterki, której praca bywa nieznosnie ciężka, która musi podejmować trudne decyzje za siebie i za innych. Nie chcę, aby wymowa naszego spektaklu brzmiała. „Dobrze jej tak”. Chcę zadać pytanie: „Czy mogła inaczej?” – wyjaśnia Katarzyna Deszcz w rozmowie z kierowniczką literacką Sceny Polskiej, Joanną Wanią, która znalazła się w okolicznościowym wydawnictwie przygotowanym na premierę.

Autor scenariusza, Petr Zelenka, urodził się w Pradze, odniósł wiele sukcesów na festiwalach filmowych w całej Europie, jest kilkakrotnym laureatem nagrody „Czeskiego Lwa”. Jego teksty cechują wyraziste postaci, prawda psychologiczna i pełne emocji dialogi. Zelenka określany jest również mianem spadkobiercy czeskiego czarnego humoru. Ten humor obecny jest również w „Job interviews”, w związku z czym widz nie zawsze ma pewność, czy wypada się śmiać.

▲

Cztery kąciki dla pań

Mieszkaniczki Gródka szykują dla swoich koleżanek drugą edycję „Dnia Kobiet”. W ub. roku impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem pań. Organizatorki wierzą, że podobnie będzie w tym roku.

Tegoroczny „Dzień Kobiet” odbędzie się w sobotę 3 marca. Zajęcia będą odbywały się na czterech stanowiskach – w tak zwanych kącikach. W Centrum Wolnego Czasu będzie kącik piękna, w czeskim przedszkolu kącik edukacyjny, w czeskiej szkole kącik kreatywny, w polskiej szkole oraz w Domu PZKO będą odbywały się zajęcia ruchowe.

Cała oferta została opublikowana na gminnej stronie internetowej. Trwa telefoniczna i e-mailowa rejestracja uczestniczek. Można zgłaszać się na poszczególne zajęcia

lub wykupić karnet całonocny. Dla pań przygotowane zostaną ciekawe prelekcje – na temat zarządzania czasem w rodzinie, dietyki według medycyny chińskiej, trenowania pamięci, gospodarstwa domowego bez zbędnej chemii i opakowań. W ramach zajęć kreatywnych panie będą tworzyły własną biżuterię, dekoracje tekstylne, domowe mydło oraz malowały drewniane dekoracje. Kobiety lubiące ruch mogą wybrać się na lekcję porannej jogi, zumby, karnawałowej samby oraz wypróbować różne nowoczesne metody ćwiczeń. W kąciku piękności będą na nie czekały fryzjerki, specjalistki od makijażu, pielęgnacji paznokci oraz masażystki.

Panie będą mogły spędzić także miły wieczór w gronie koleżanek, z filmem i pizzą. (dc)

W OBIEKTYWIE...

Gościnnie pod... dębem



• W ostatnią niedzielę Kameralny Zespół Śpiewaczy TA Grupa wraz z solistą Klemensem Stowioczkiem zaśpiewał w reprezentacyjnym, eleganckim saloniku „Hotelu pod Zielonym Dębem” w Boguminie na zebraniu członkowskim MK PZKO w Boguminie. Chociaż jest to jedno z mniejszych kół, to działa ono bardzo aktywnie. Był to dla nas zaszczyt ubarwić ich spotkanie naszym śpiewem. „Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp, tam ludzie dobre serca mają.” (J.W. Goethe) TA Grupa w Starym Boguminie. Fot. KAZIMIERZ BRANNY

Najlepsze świerki do budowy świątyni

W Lasach Biskupich w Białej ruszyła pod koniec ub. tygodnia wycinka drzewa. Posłuży ono jako budulec repliki zabytkowego kościółka pw. Bożego Ciała w Gutach, który spłonął 2 sierpnia ub. roku. W sumie chodzi o trzysta dorodnych świerków liczących od 100-130 lat.

...
Według leśników, najlepsze drzewa świerkowe w Beskidach rosną właśnie w Białej. Dlatego tutaj zostały wybrane te najlepsze okazy.

Beata Schönwald

Drzewo świerkowe, które Biskupstwo Ostrawsko-Pawskie postanowiło przeznaczyć na odbudowę guckiego kościoła, zostanie wykorzystane do produkcji gontów oraz niektórych elementów konstrukcji. – Gonty będą miały 70 centymetrów długości. To tyle samo, ile miały dziesiątki lat temu. Przed pożarem kościół był co prawda pokryty krótszym szindziółem, jednak przy budowie repliki chcemy zachować ich pierwotną długość – zaznaczył

kierownik wydziału budowlanego diecezji, Václav Kotásek, dodając, że na pokrycie kościoła potrzebne będzie aż 150 metrów sześciennych drzewa świerkowego.

Według leśników, najlepsze drzewa świerkowe w Beskidach rosną właśnie w Białej. Dlatego tutaj zostały wybrane te najlepsze okazy.

– W naszych lasach nie mamy jednak dość drzewa jodłowego, które nadawałoby się na budowę kościoła – przyznał dyrektor Lasów Biskupich, Libor Konvičný. Dlatego trzyciesko-ropicka parafia zakupiła jodły w regionie wsecińskim. Przy projekcie nowego kościółka współpracuje z fachowcami od ar-

chitektury ludowej. Jednym z nich jest Antonín Závada, który z resztek belek na pogorzeliu potrafił odtworzyć szczegóły konstrukcji XVI-wiecznego zabytku. W przygotowaniu projektu, którego autorem jest z kolei Antonín Závada jr, pomogły również plany, które zachowały się z lat 50. ub. wieku.

Jak poinformował rzecznik biskupstwa, Pavel Siuda, budowa nowego kościoła w Gutach ma ruszyć już jesienią, a na wiosnę przyszłego roku obiekt powinien już stać. Wówczas rozpoczną się prace wewnętrzne. W sumie koszty odnowy guckiej „perełki” przekroczą 20 mln koron.

• Przy zwózce świerków pomagają konie. Fot. JANA PRAISOVA



Leśno–myśliwska trylogia Pavla Sztwiertni

Jest raczej wyjątkowym zjawiskiem, by inżynier leśnictwa był równocześnie pisarzem, i to tak płodnym, jak P. Sztwiertnia, trzyniecki rodak, urodzony w roku 1949, o którego tomie fascynujących reportaży pisaliśmy kiedyś w „Głosie Ludu”. Do jego biografii dorzucamy, że po ukończeniu Wydziału Leśnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Brnie krótko pracował w naszych Beskidach, skąd życie zawiązało go najpierw do Jesioników, następnie na Wyżynę Czesko-Morawską. Beskidom pozostał wierny do dziś, nadal bowiem współpracuje z wiślańską stacją hodowli głuszców jako ich świetny znawca. Co o Nim powiedzieć?

Wnikliwy i bardzo czujny obserwator wszystkiego, co dzieło się wokół niego, który umiał i umie swoje przeżycia wyrazić w słowie nie tylko plastycznym, ale i szczerym, prawdziwym. Czytając jego

epopeję, tak bowiem możemy nazwać jego trzy tomy, czujemy zupełnie niepowtarzalną atmosferę dzikich Jesioników i bardziej ucywilizowanej Wyżyny na pograniczu morawsko-czeskim, poznajemy odludzia pod Pradziadem, gdzie stopa ludzka rzadko stawiała, zachowania zwierząt, których duszę poznał jak mało kto, długie nocne chwile w magicznym świetle księżyca wyczekiwania na zwierza. I prawie nieznanne drobiazgi kulturowe związane z polowaniem, poczynione niejako na marginesie głównej narracji, czynią lekturę tych książek jeszcze ciekawszą i bogatszą. I tak moglibyśmy dalej snuć z niej wrażenia, ale, jak zawsze, autentycznego smaku może dostarczyć tylko kontakt z oryginałem, nigdy zaś o nim relacja.

Nie chodzi tu tyle o opowiadania, co raczej o reportaże, zawierające niezwykle szczegóły, dla



laika zupełnie nieuchwytnie, z życia zwierząt, lasu i samego Autora, stąd mamy wrażenie, że wraz z Nim mieszkamy w konikowskiej leśniczówce nieopodal Nowego Miasta na Morawach, w jesionickiej chatce łowieckiej, nazywanej

Furmanką, daleko od ludzi, a tak blisko raj, gdzie cisza dzwoniła w uszach. Jednym słowem, towarzyszymy jego wędrownikom, przeżyciom, przemyśleniom, obserwacjom. Często niecodziennym. To, rzecz jasna, wynik znakomite-

go zmysłu obserwacji, popartego darem wtajemniczenia, odczuwania tego, co przekracza zdolności percepcyjne zwykłego śmiertelnika, ponadto darem słowa, by móc to wszystko w nim wyrazić.

I to słowo jest jeszcze dookreślone nastrojowymi czarno-białymi zdjęciami z tamtego czasu i z tamtych przestrzeni. Minęły cztery dekady. Lasy, przyroda, całe otoczenie człowieka zmieniły się nie do poznania, ale dokumentalna trylogia P. Sztwiertni, jednego z najplodniejszych autorów cieszyńskiej współczesności, wydana w Třebíču przez tamtejsze wydawnictwo Akcent, pozostanie tamtego świata niezniszczalnym świadectwem. Dla porządku podajmy nazwy jej poszczególnych części: *Loučení s tetřevy*, *Lovy v Jeseníkách a na Vysočině*, *Myslivost s kamerou i s puškou*.

Do ich lektury warto sięgnąć.
Daniel Kadłubiec

Fot. ARC

KOLEJNE WSPOMNIENIA O NASZYCH BABCIACH I DZIADKACH

Chociaż od Dnia Babci i Dziadka minął ponad miesiąc, wciąż otrzymujemy wspomnienia nadesłane na nasz konkurs „Taka była moja babcia, taki był mój dziadek”. Prezentujemy poniżej dwa kolejne listy.



Jednym duszkiem wspomnienie o Starziku i Babince

Chociaż już jestem na emeryturze, wspomnienia z dzieciństwa związane z dziadkami z Ligotki Kameralnej są wciąż żywe. Byli to rodzice mojej mamy: Karol i Maria Zagórowie – mój kochany Starzik i kochana Babinka, właściciele gruntu rolnego.

W Ligotce przebywałem często już w wieku przedszkolnym, gdzie docierałem z naszego rodzinnego mieszkania w Czeskim Cieszynie. Jako małego chłopca zauroczyła mnie wiejska sielanka. Konie, krowy i inne domowe zwierzęta, a przede wszystkim przycupnięta przy domu stara kuźnia, gdzie Starzik dla towarzystwa sadzał mnie na małą ławeczkę, zagrzewając w palenisku żelazo do dalszej obróbki. Byłem w siódmym niebie, kiedy mogłem koniowi przytrzymywać kopyto, aby następnie Starzik mógł do niego przykuć podkowę. Do dziś mam w nosie ten specyficzny za-

pach kuźni i szeroką gamę dźwięków towarzyszących Starzikowi przy pracy. Byłem bardzo honorowany, kiedy już jako pierwszoklasista mogłem Starzikowi prowadzić konia przy ruszaniu czy obsypywaniu ziemniaków, co czasami związane było z przenikliwym bólem.

Bardzo lubiłem te niedzielne poranki, kiedy siedząc na ławie przy dużym stole w kuchni obserwowałem półnagiego Starzika, gołącego sobie twarz brzytwą, podczas gdy Babinka rozrabiła domowy ser ze śmietaną, gotując na blasze aromatyczną żytnią kawę z cykorią na śniadanie. Wkrótce potem wyruszyliśmy wszyscy piechotą na skróty przez pola na nabożeństwo do kościoła. W świątyni byłem skupiony, albowiem z kazania wkuwałem na pamięć każde słowo księdza. Po powrocie do domu, musiałem babci odtworzyć całe kazanie. Mój Starzik zmarł, kiedy miałem dziewięć lat.

Moja Babinka była wyjątkową kobietą. Chociaż bardzo oszczędnie

używała pochlebnych i miłych słów w stosunku do nas, tzn. do starszej siostry, młodszego brata i do mnie, wiem, że nas bardzo kochała. Była pracowita. Po śmierci Starzika miała na swoich barkach bardzo dużo pracy. Troszczyła się sama nie tylko o dom, ale i o małe gospodarstwo, które pozostało po kolektywizacji. Za czasów komuny musiała jeszcze pomagać przy żniwach w JZD. Babinka zawsze przepędzała nas, widząc jak latamy bez celu po gospodarstwie. „Nie bisaguj” – wołała często do mnie albo „weź sobie widły i idź wywieźć gnój z chlewka”. Kiedy już zapadał zmierzch, chcieliśmy iść do domu, bo byliśmy bardzo zmęczeni i głodni. Babinka w tym czasie myła podłogi w domu i nie wpuszczała nas do środka. Wycho- dząc potem z domu ze szkopcem do chlewa podoić krowę, wołała do nas: „Wydzierście! Od głodu jeszcze żodnego nie rozerwało”. Pierwszy posiłek lub danie na wieczrę otrzymywaliśmy w postaci świeżo wydojonego mleka, którego jeden

garnek musieliśmy wypić jednym haustem lub – jak mówiła babcia – jednym duszkiem. Zjadając kolejne danie, nierzadko były to resztki od obiadu (babcia wyznawała teorię, „że nie ma grzechu coś zjeść, lecz jest grzechem coś wyrzucić”), przystępowaliśmy do gruntownego mycia ciała w ławorze z zimną wodą. Babcia mając nakrochmalone prześcieradła, czyste jak świeży śnieg, zawracała nas do kolejnego mycia, zauważając jakąś brudną plamę na naszych ciałach. W zimie spaliśmy w zimnej sypialni, gdzie czasami wychodziła nam z ust para. Chociaż całe ciało drżało z zimna, bo byliśmy po umyciu ubrani tylko w piżamę, musieliśmy uklęknąć przy łóżku i odmówić „Ojcie Nasz”.

Dzisiaj wspominam te odległe czasy mego dzieciństwa z wielką nostalgią. Uchylając głowę nad grobem moich drogich dziadków na cmentarzu w ligockich Glinikach, dziękuję im za wszystko.

Janusz Folwarczny, wnuk



gospodarstwo domowe, żeby miał z czego żyć, gdyby zabrakło pracy. Małżeństwu temu urodziło się siedmioro dzieci (trzy córki i czterej chłopcy). Starzik większość dnia pracował w kuźni, gdzie do pomocy miał jednego lub dwóch czeladników. Zaznaczam, że w owych czasach kowal był szanowanym rzemieślnikiem.

Wszystko szło w takim rodzinnym tempie, aż starzik zachorował na poważną i zaraźliwą chorobę – tyfus, i tak 28 stycznia 1909 roku zmarł w szpitalu w Orłowej. W tych czasach nie było wolno na taką chorobę zmarłych przewozić, a więc został tam również i pochowany. Starka, jako bardzo dzielna i zaradna kobieta, głęboko wierząca, przejęła po starziku kuźnię i gospodarstwo. Z opowiadań wiadomo, że nieźle sobie radziła.

Już później w kuźni dwóch synów zastąpiło ojca, a kiedy było trzeba więcej rąk do pomocy, to starka zapaliła fajkę i sprawnie młotem w kowadło waliła. Nie bała się żadnej roboty, a ludzie chodzili



Zdjęcia: ARC

Starka Kowolka

Chciałbym podzielić się wspomnieniem o mojej starce Ludmile Febrowej, tzw. Kowolce, którą w owych czasach tak nazywano. Mam 83 lata i jestem jej ostatnim żyjącym, najmłodszym wnukiem. Opowiadania te usłyszałam od mamy i taty, syna Ludmiły. Dużo wspomnień słyszałam również od moich starszych kuzynów, którzy bardzo dobrze pamiętali jej poczynania.

Starka urodziła się 13 września 1863 roku w licznej rodzinie świątłego rolnika Bernarda Wałoszka z domu nr 1 w Stonawie, który w owych czasach austro-węgierskich był jakiś czas również burmistrzem wioski.

Wyszła za mąż za Jana Febra, kowala z domu nr 24 w Stonawie. Pamiętam, że każdy rzemieślnik w tamtych czasach, oprócz swego rzemiosła, posiadał jeszcze małe

do niej po rady. Nikomu nie odmówiła pomocy.

Pragnę przypomnieć, że w styczniu tragicznego 1919 roku, kiedy było trzeba przygotować do wspólnego pochówku żołnierzy wadowickiego pułku piechoty, to starka była aktywna przy obmywaniu i ubieraniu tych niewinnych biedactw.

Starka dożyła 73 lat, ale nim umarła, przez dwa lata była przywiązana do łóżka. Opiekowała się nią jej córka Anna Marciniak.

Nim zakończę wspomnienia o starce, to dodam jeszcze, że jej prawnuk jest od 1990 roku wójtem Stonawy, zaś jej praprawnuk prezesem MK PZKO i przewodniczącym koła myśliwych w Stonawie. Tymczasem domy, w których urodzili się dziadkowie, już dawno zostały zburzone z powodu szkód górniczych.

Władysław Feber

W królestwie śniegu i szybkich nart

W sobotnie przedpołudnie w Mostach koło Jabłonkowa warto się było ruszać. Choćby z tego powodu, żeby nie zamienić się w bryłę lodu. [Wszystkie dzieci uczestniczące w 46. Zjeździe Gwiazdzystym brykały jednak po śniegu z zamiłowaniem do nart.](#) „Głos”, partner medialny imprezy, przyglądał się temu z prawdziwą przyjemnością.

Janusz Bittmar

Sobotni Zjazd Gwiazdzysty był jednym z najbardziej ekstremalnych w historii. Organizator, Szkoła Podstawowa i Przedszkole im. Gustawa Przeczka z Polskim Językiem Nauczania w Trzyczcu, stanął jednak na wysokości zadania. – Przygotowania do imprezy trwały od września ubiegłego roku. Osoby odpowiedzialne za zorganizowanie Zjazdu były ze sobą w kontakcie od października. Jedyną niewiadomą była pogoda, ale ona również nie spłatała nam figla. Prawdziwa zima przyszła do Mostów w idealnym terminie – powiedziała „Głosowi” Anna Jeż, dyrektor szkoły-organizatora.

Po raz pierwszy w historii Zjazdu w organizację włączył się Kongres Polaków w RC, który zdobył fundusze z Senatu RP za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

– Kwestia finansowa, czyli środki potrzebne do zorganizowania tak dużej imprezy, zawsze były jednym z tematów numer jeden wszystkich Zjazdów. Dla szkół to spory wydatek, dlatego postanowiliśmy aktywnie włączyć się w ten projekt – stwierdził prezes Kongresu Polaków w RC, Mariusz Wałach, dla którego Zjazd jest sprawą sercową i, jak zdradził naszej redakcji, sam posiada w domu brązowy medal ze slalomu. Po raz pierwszy w roli prezesa PZKO na Zjeździe Gwiazdzystym pojawiła się Helena Legowicz. – To piękna impreza, jak zawsze świetnie zorganizowana – podkreśliła. W trakcie uroczystego otwarcia imprezy sukcesów życzyli startującym w zawodach młodym narciarzom również burmistrz Trzyczca, Věra Palkovská, senator Jerzy Cieńciała, wśród widzów nie zabrakło też konsula generalnego RP w Ostrawie, Janusza Bilskiego.

– Zjazd Gwiazdzysty, podobnie jak lekkoatletyczne mistrzostwa polskich szkół, wpisuje się idealnie w klimat pięknej sportowej rywalizacji w duchu fair play. Dlatego między innymi lubię tu przyjeżdżać – powiedział nam Bilski.

Pora jednak na głównych bohaterów tych mistrzostw. W konkurencjach alpejskich i klasycznych rywalizowało blisko 500 dzieci z 24 polskich szkół podstawowych na Zaolziu. Z roli głównego faworyta

448

uczniów z 24 szkół z Zaolzia wzięło udział w sobotnim Zjeździe Gwiazdzystym

do zwycięstwa w klasyfikacji generalnej szkół pełnoklasowych wywiązała się PSP im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. W kat. „małoklasówek” triumfowała Łomna Dolna. W Zjeździe Gwiazdzystym nie liczą się jednak wyłącznie medale, ale sam udział w imprezie. Coraz lepiej spisują się w zawodach również nie-górale, którzy dopingowani przez rodziców potrafią wyzwolić w sobie nieodkryte dotąd pokłady energii. Tak jak Tereza Górniak, uczennica 4. klasy PSP w Czeskim Cieszynie, którą zastaliśmy na mecie slalomu. – Było super. Na jednym z zakrętów narty trochę mi podjechały, ale to żaden wstyd. Z roku na rok czuję się tu coraz lepiej, a to już mój trzeci Zjazd w karierze – zdradziła nam sympatyczna dziewczyna. Dla pierwszoklasisty Tomasza Lukszy z PSP w Trzyczcu 6 był to debiut w imprezie. Debiut na tyle ekscytujący, że w rozmowie z nami... na moment zapomniał, którą szkołę reprezentuje. Tak wygląda prawdziwy sportowy zapał. Karolina Filipczyk z PSP w Jabłonkowie na nartach carvingowych mogłaby szusować bez przerwy. – W Jabłonkowie chyba wszyscy jeździmy na nartach. Ja uwielbiam na równi slalom i biegi – zaznaczyła piątoklasistka ze szkoły noszącej imię polskiego noblisty, Henryka Sienkiewicza.

Znakomicie przygotowane były również trasy biegowe. Ponownie postawiono na sprinty i słusznie, bo to efektowna, a zarazem szybka konkurencja. Konferansjer biegów, Roman Wróbel, rozpałił atmosferę do tego stopnia, że nawet minus 10 stopni Celsjusza można było przeżyć bez większego uszczerbku na zdrowiu. Byliśmy zaś świadkami popisów na biegówkach rodem z Tour de Ski. Złote medale powędrowały m.in. do sióstr Szotkowskich. Młodsza, Małgorzata, opanowała bieg finałowy w kategorii klas 6.-7., z kolei Agnieszka triumfowała w najstar-



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

szej kategorii. – Jeszcze rok temu rywalizowałam w slalomie. Jestem przeszczęśliwa – powiedziała nam Agnieszka. Obie dziewczyny reprezentowały barwy PSP w Jabłonkowie, w której widać świetną pracę nauczycieli WF-u, małżeństwa Ireny i Jana Gomolów. W najbardziej prestiżowej kategorii chłopców klas 8.-9. zwyciężył Filip Jančík z PSP w Bystrzycy, który na co dzień uprawia wyczynowo pięciobój nowoczesny.

– Dla mnie narty biegowe są świetnym uzupełnieniem treningów w okresie zimowym – podkreślił rosty chłopak, który na mecie wyprzedził Bogdana Niedobę i Jarosława Lyska z PSP w Jabłonkowie. To tylko fragment wypowiedzi, a także emocji, które udzieliły się zawodnikom podczas 46. Zjazdu Gwiazdzystego. W naszych oczach bohaterami byli wszyscy. Włącznie z grupą Ampli Fire.

Finansowe wsparcie

Po raz pierwszy w historii Zjazdu Gwiazdzystego w organizację włączył się Kongres Polaków w RC, który zdobył fundusze z Senatu RP za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Projekt został także współfinansowany z funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, z Funduszu Rozwoju Zaolzia oraz Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie.



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie

STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Moravskoslezský
kraj

Zjazd Gwiazdzisty w obiektywie



Wyniki 46. Zjazdu Gwiazdzistego

DZIEWCZYNY

Slalom

Kat. I: 1. Ewelina Krzywoń (Gnojnik) 34,98, 2. Anna Jelenowa (Stonawa) 37,54, 3. Anna Szczepańska (Stonawa) 38,62; **kat. II-III:** 1. Sara Folwarczna (Cz. Cieszyn) 38,99, 2. Izabela Kantor (Bystrzyca) 44,30, 3. Tiana Berenika Skupień (Jabłonków) 48,61; **kat. IV-V:** 1. Adriana Zimna (Jabłonków) 52,93, 2. Viktorie Grohmann (Gnojnik) 53,79, 3. Eliza Julia Skupień (Jabłonków) 56,55; **kat. VI-VII:** 1. Anna Maria Filippek (Wędrynia) 50,58, 2. Nela Cieślak (Jabłonków) 51,63, 3. Teresa Jopkova

(Jabłonków) 51,77; **kat. VIII-IX:** 1. Eliška Warkowa (Bystrzyca) 1:07,96, 2. Natalia Zielina (Hawierzów-Błędowice) 1:14,56, 3. Sarah Tarja Skupień (Jabłonków) 1:15,44.

Biegi

Kat. I: 1. Agata Szotkowska (Wędrynia) 1:09,90, 2. Klaudia Podeśva (Łomna Dolna) 1:20,30, 3. Jolana Křenkowa (Bystrzyca) 1:39,20; **kat. II-III:** 1. Maja Pyszko (Bukowiec) 2:14,90, 2. Natalia Roikowa (Oldrzychowice) 2:17,50, 3. Magda Jakubikowa (Jabłonków) 2:22,20; **kat. IV-V:** 1. Klára Kluzowa (Jabłonków) 1:47,40, 2. Eliška Teofil

(Mosty k. J.) 1:57,80, 3. Justyna Kantor (Nawsie) 2:02,70; **kat. VI-VII:** 1. Małgorzata Szotkowska (Jabłonków) 1:54,50, 2. Teresa Kawulok (Jabłonków) 2:00,40, 3. Nina Piechaczkowa (Jabłonków) 2:05,50; **kat. VIII-IX:** 1. Agnieszka Szotkowska (Jabłonków) 1:50,30, 2. Sylwia Byrtusowa (Jabłonków) 1:56,30, 3. Zuzana Rusnok (Jabłonków) 1:57,90.

CHŁOPCY

Slalom

Kat. I: 1. Paweł Folwarczny (Cz. Cieszyn) 31,58, 2. Marian Eduard Wojtyła (Gnojnik) 31,97, 3. Jakub Szczepański (Stonawa) 35,37; **kat. II-III:** 1. Franci-

szek Jopek (Łomna Dolna) 40,43, 2. Aleksandra Matloch (Wędrynia) 40,74, 3. Marek Niemiec (Sibica) 41,80; **kat. IV-V:** 1. Viktor Burava (Cz. Cieszyn) 55,18, 2. Adam Martynek (Mosty k. J.) 57,20, 3. Marek Urbaniec (Karwina) 59,00; **kat. VI-VII:** 1. Dariusz Skupień (Jabłonków) 1:08,51, 2. Jozef Samuel Zogata (Jabłonków) 1:11,82, 3. Szymon Kulka (Jabłonków) 1:11,94; **kat. VIII-IX:** 1. Adam Branny (Jabłonków) 1:05,64, 2. Maciej Durczok (Cz. Cieszyn) 1:06,90, 3. Ondřej Grohmann (Gnojnik) 1:07,31.

Biegi

Kat. I: 1. Samuel Mitrenga (Nawsie) 1:11,60, 2. Hynek Gamba (Łomna

Dolna) 1:15,30, 3. Marek Rusnok (Nawsie) 1:19,70; **kat. II-III:** 1. Tomasz Sikora (Bystrzyca) 2:15,80, 2. Artur Kantor (Trzynieć VII) 2:30,90, 3. Marek Niedoba (Gródek) 2:36,00; **kat. IV-V:** 1. Damian Kantor (Nawsie) 1:35,10, 2. Jan Milerski (Bystrzyca) 1:47,20, 3. Daniel Sikora (Łomna Dolna) 1:53,00; **kat. VI-VII:** 1. František Kohut (Jabłonków) 1:42,60, 2. Dawid Szotkowski (Jabłonków) 1:56,50, 3. Filip Niedoba (Jabłonków) 2:07,30; **kat. VIII-IX:** 1. Filip Jančík (Bystrzyca) 1:43,20, 2. Bogdan Niedoba (Jabłonków) 1:47,60, 3. Jaroslav Lysek (Jabłonków) 1:49,70.

SPORT

Ruszyły Zimowe Igrzyska Polonijne

97 zaolziańskich sportowców walczy od wczoraj w Krynicy w XIII Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych. Na arenach sportowych perły polskich kurortów ruszyły w poniedziałek zawody w narciarstwie alpejskim i short tracku. Od dziś rozpoczyna się zaś rywalizacja na biegówkach.

Janusz Bittmar

W dyscyplinach alpejskich możemy w tych igrzyskach wiele zdziałać. Mamy jedną z najmocniejszych drużyn w historii igrzysk – zdradził nam Henryk Cieślak, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”, szef zaolziańskiej ekipy. Startująca pod szyldem tej organizacji reprezentacja Polaków w RC chce się też liczyć w innych konkurencjach igrzysk – short tracku, wieloboju łyżwiarskim, popularnym nordic walking, a także hokeju na lodzie. Drużyna hokejowa Gorole Zaolzie zameldowała się na miejscu wydarzeń z ambitnym planem – zdobyć złoty medal. W sprawdzianie generalnym podopieczni trenera Libora Szotkowskiego pokonali oldbojów GKS Tychy 10:4. – Przygotowania do występu w igrzyskach oceniam pozytywnie. Teraz naszą formę zweryfikują śródowne mecze, które wyłonią medalistów – powiedział „Głosowi” Zbigniew Worek, kierownik hokejowej ekipy. W barwach zespołu grają przeważnie zawodnicy, którzy znają się na wyłot z wspólnych występów w Beskidzkiej Lidze Hokejowej. Według informacji z poniedziałku, w turnieju oprócz naszej ekipy zagrają też drużyny Kanady, Rosji i Litwy. System rozgrywek do wczorajszego zamknięcia numeru nie został jeszcze ustalony.

Organizatorzy igrzysk ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zatroszczyli się w niedzielę o przepiękne powitanie wszystkich



• Zaolziacy prezentują się w Krynicy w stylowych czapkach z logo PTTS „Beskid Śląski”. Fot. ARC igrzysk

ekip w Krynicy. Kurort przywitał uczestników 15-stopniowym mrozem i taka pogoda powinna utrzymać aż do końca igrzysk. Bezpośrednią transmisję z ceremonii otwarcia przeprowadziła w niedzielę Telewizja Polonia. Przed kamerami dumnie kroczyli również Zaolziacy, ubrani w stylowe wełniane czapki z logo PTTS „Beskid Śląski”. Reprezentacja Polaków w RC nie jest jednak najliczniejszą grupą sportowców w Krynicy. Tradycyjnie największą drużynę wystawiła Litwa, w barwach której o medale igrzysk powalczy 121 za-

wodników. Polonia litewska, a także białoruska będą stanowiły dla naszych olimpijczyków największe wyzwanie. Dwa lata temu podczas igrzysk w Bieszczadach sportowcy z Zaolzia zajęli drugie miejsce w klasyfikacji medalowej. – Chcemy co najmniej powtórzyć ten wyczyn – zaznaczył Henryk Cieślak.

W kadrze narciarskiej nie brakuje doświadczonych zawodników, takich jak Wawrzyniec Fójcik (wywiad ze sportowcem poniżej – przyp. autora), Władysław Czudek czy Roman Sikora, jak również młodych, głodnych wilków. – Po

raz kolejny postawiliśmy na rodziny z dziećmi. Taką mamy wizję na najbliższe lata, chcemy zarazić sportem młodych Zaolziaków – powiedział nam Cieślak. W konkurencjach alpejskich duże szanse na medale mają siostry Agnieszka i Małgorzata Szotkowskie, które jeszcze w minioną sobotę walczyły w ramach Zjazdu Gwiazdowego w Mostach koło Jabłonkowa, tyle że tam w sprintach narciarskich. Usportowioną rodzinę z Jabłonkowa uzupełniają Stanisław i Marcela Szotkowsy. Inne „rodzinne klany” w Krynicy to m.in. Skupniowie,

Szewczykowie, Filipkowie i Farni. W biegach narciarskich wysoko celują m.in. Jana Kawulok, Jolanta Byrtus i Marian Sikora. Sporo naszych sportowców zgłosiło się również do rywalizacji w nordic walking, czyli do konkurencji szalenie popularnej także podczas letniej odmiany igrzysk polonijnych. W Krynicy walkę o medale w nordic walking zaplanowano na czwartek 1 marca, czyli w ostatnim dniu imprezy. Szykuje się więc niepowtarzalna okazja, żeby pozbierać w finale kluczowe medale w klasyfikacji generalnej. ▲



Olimpijskie zmagania w Krynicy mają śledzić na żywo od wtorku dziennikarze „Głosu”. Przez trzy dni naszą bazą stanie się Ośrodek Wypoczynkowy Evita przy ul. ul. Słotwińska 43c w Krynicy-Zdroju. Dzięki temu olimpijskie relacje pojawiają się nie tylko w papierowym wydaniu „Głosu”, ale będzie je można śledzić na naszej stronie internetowej www.glos.live oraz na naszym fanpage’u na Facebooku. „Dziennikarze „Głosu” będzie też można spotkać na poszczególnych sportowych arenach oraz podczas wieczornych ceremonii medalowych i programów kulturalnych. Zapraszamy więc do kontaktu z nami. Aktualne wyniki z aren igrzysk dostępne są na stronie organizatora, <http://www.igrzyskazimowe.wspolnotapolska.org.pl>.

Bieg z numerem dostarcza emocji

Wawrzyniec Fójcik z Cierlicka, zapalony amator nart biegowych, opowiada o atmosferze masowych imprez narciarskich w kraju i za granicą.

Zima to dla pana biegówki?

– Tak, zdecydowanie. Na nartach zjazdowych rzadko już jeżdżę. Lubię brać udział w masowych zawodach dla biegaczy, to zupełnie coś innego niż rekreacyjne bieganie na nartach, w pojedynkę. W momencie, kiedy zawiązuję numer startowy, zaczynam czuć się zawodnikiem. W „Izerskiej Pięćdziesiątce”, w której niedawno startowałem, biorą udział zarówno sportowcy, najwyższej klasy – narciarska elita, jak i całkowici amatorzy, turyści. Co pięć minut startuje jedna fala zawodników, podział do ośmiu fal odbywa się na podstawie wyników z poprzedniego roku „Izerki”, ewentualnie według wyników z innych, podobnych biegów. W tym roku było 4,5 tys. uczestników, ja startowałem w drugiej fali.

W masowych biegach narciarskich biorą udział ludzie w różnym wieku?

– Tak, nie brakuje osób po siedemdziesiątce, a nawet starszych. Najwięcej jest 40-50 latków. Zrobiłem sobie taką statystykę z ostatniej „Izerskiej Pięćdziesiątki” i doszliśmy z kolegami do wniosku, że mało jest młodych. Sam zresztą zaczynałem z biegami na nartach po trzydziestce, w wieku 35 lat po raz pierwszy brałem udział w narciarskim maratonie w Szwajcarii.

W ilu zawodach startuje pan w ciągu sezonu?

– Przeciętnie w trzech – czterech długodystansowych oraz w kilku wyścigach mniejszych, regionalnych. Połowę urlopu wybieram zimą i przeznaczam go na takie właśnie imprezy. W tym roku biegłem tylko dwa długodystansowe biegi (te, nawiasem mówiąc, wolę od krótkich dystansów) – w Górach Izerskich oraz we włoskich Dolomitach, na trasie Toblach – Cortina. Od dłuższego czasu

marzyłem o udziale w tym biegu, w tym roku zrealizowałem to marzenie. Biegłem dystans 50 km po pięknej trasie prowadzącej po zlikwidowanej trasie kolejowej, przez mosty i tunele. To była bardzo malownicza okolica. W poprzednich latach koncentrowałem się na udziale w serii długodystansowych biegów „SkiTour” i „Stopa pro život” w RC, a wcześniej w światowej serii narciarskich maratonów „Worldloppet”, na przykład w Biegu Wazów w Szwecji czy też Marcialonga we Włoszech. To są legendarne zawody z udziałem kilkudziesięciu tys. osób.

Jako kolejarz bierze pan udział także w zawodach kolejarskich?

– Tak, co roku odbywają się mistrzostwa kolejarzy Republiki Czeskiej, uczestniczy w nich ok. 70-100 osób. To są bardziej kameralne zawody. Ja osobiście lubię i te kameralne, i te masowe imprezy. W zawodach, w których startuje kilkudziesięciu zawodników, jest szansa nawet na podium. W „masówkach” nie mam

szansy, tam jest bardzo mocna konkurencja. Natomiast urok tych dużych zawodów polega na tym, że człowiek ciągle ma koło siebie innych zawodników, musi zwinnie ich wymijać, uważać na nich. Nie ma czasu myśleć o zmęczeniu, ciągle trzeba kogoś wyprzedzać...

Teoretycznie każdy może się zgłosić do masowego biegu?

– Tak, nie ma eliminacji, ale ze względu na duże zainteresowanie trzeba czyhać przy komputerze, by się zarejestrować. Zdarza się, że już po pięciu minutach od rozpoczęcia rejestracji wszystkie numery startowe na takie imprezy jak Bieg Wazów czy Marcialonga są zajęte. Trzeba też, oczywiście, uiścić opłaty startowe. Za granicą wynoszą ok. 100-150 euro.

Teraz przed panem Zimowe Igrzyska Polonijne w Krynicy. W jakich dyscyplinach będzie pan startował?

– W biegach narciarskich i w nordic walking. (dc)



• Wawrzyniec Fójcik na trasie biegu Toblach – Cortina. Fot. ARC W. Fójcika



Chciałabym mieć kucharkę, która przygotowywałaby posiłki na każdych zawodach. Zależy mi na zdrowym żywieniu

Ester Ledecká, dwukrotna złota medalistka igrzysk olimpijskich w Pjongczangu

Mróz niestraszny, bo powiało wiosną

Pomimo arktycznej pogody panującej za oknami, w Karwinie powiało wiosną. Pierwszoligowi piłkarze pokonali w niedzielę Zlin 4:0, awansując w tabeli HET Ligi na 10. pozycję. Na dnie tabeli w dalszym ciągu drecze Banik Ostrawa, który zremisował bezbramkowo z Teplicami.

Janusz Bittmar

Dwa wiosenne mecze - sześć punktów. Piłkarze Karwiny w HET Lidze rozpoczęli prace ratunkowe z prztyupem. Karwiniacy w niedzielnym meczu HET Ligi nie dali szans piłkarzom Zlina. Podopieczni Josefa Muchy uczestnikowi Ligi Europy zaaplikowali cztery gole. Wynik rozgrał zziębniętych karwińskich kibiców, jak również trenera gospodarzy, Josefa Muchę. – To kolejny ważny krok w drodze do uratowania pierwszoligowej skóry. Nie możemy jednak spocząć na laurach, tym bardziej, że rywale też wygrywają – stwierdził. Dwie bramki w meczu zdobył Tomáš Wágner, po jednej Lukáš Budínský i Marek Janečka. Budínský w 32. minucie wniósł spokój w poczynania gospodarzy, trafiając z karnego na 1:0. Jeszcze do przerwy na 2:0 poprawił Wágner, któremu piłkę świetnie wystawił Panák grający tym razem w linii środkowej.

– W drugiej połowie kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń na boisku. Nie było nerwówki, no może poza dziesięciominutowym słabszym z naszej strony fragmentem, którego jednak goście nie wykorzystali do strzelenia bramki – podkreślił Mucha. Zdobycza trzeciej bramki Marek Janečka profitował

HET LIGA

MFK KARWINA ZLIN 4:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 39. i 75. Wágner, 32. Budínský, 49. Janečka. Karwina: Le Giang – Čolić, Drekša, Hošek, Eismann – Janečka (84. Weber), Panák – Štepanovský (80. Letić), Budínský, Kalabiška (63. Voltr) – Wágner.

TEPLICE OSTRAVA 0:0

Ostrava: Laštůvka – Pazdera, Psyché, Procházka, Fleišman – Hlinka – Fillo (90. Jirásek), Hrubý, Diop (72. de Azevedo), Granečný (67. Stáňa) – Poznar.

Lokaty: 1. Pilzno 47, 2. Slavia Praga 35, 3. Otomuniec 33,... 10. Karwina 20, 16. Ostrava 12 pkt.

z... nieudanego dośrodkowania Budínskiego. – Chciałem dośrodkować na tylny słupek. Piłka zachowywała się jednak na mrozie nietypowo i zamiast na tylny słupek, wpadła wprost na głowę Janečki – stwierdził z uśmiechem Budínský. Ze stałego fragmentu gry karwiniacy postawili też „kropkę nad i”. Centrował Eismann, a piłkę szczęśliwie wpakował do siatki Wágner. Cztery strzelone bramki są



• Piłkarski balet w wykonaniu Wágnera (z lewej) i Holzera. Fot. IVO DUDEK

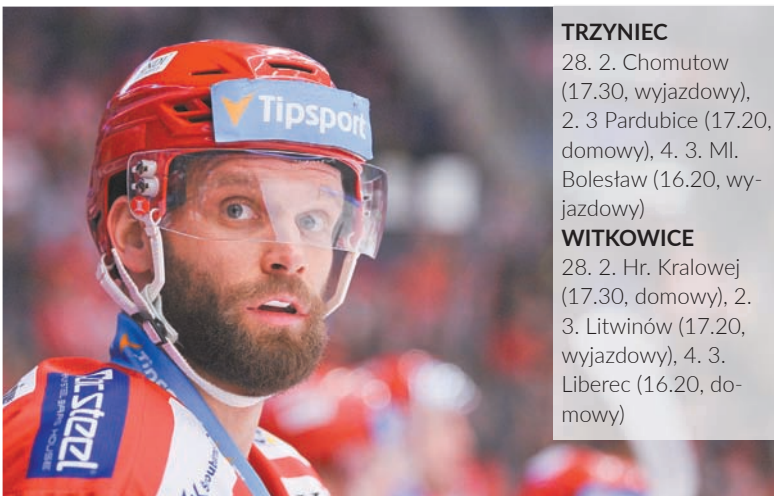
wizytówką ofensywy, czyste konto to z kolei zasługa bramkarza Patrika Le Giang'a i obrońców. Na sto-

rze świetny mecz zaliczył Pavel Dreksa, dla którego był to debiut po powrocie z Baku. ▲

Stalownicy jeszcze bez Ružički?

Czescy hokeiści bez medalu wrócili z igrzysk olimpijskich w południowokoreańskim Pjongczangu, przegrywając w meczu o trzecie miejsce z Kanadą. Najwyższa więc pora przestawić się na ekstrakligowe obowiązki.

Do końca fazy zasadniczej Tipsport Ekstraligi pozostały trzy kolejki. Stalownicy Trzyniec przygotowują się od poniedziałku do jutrzejszego, wyjazdowego meczu z Chomutowem. Na wczorajszym treningu w Werk Arenie zabrakło jeszcze napastnika Martina Ružički, który był w drodze powrotnej z Pjongczangu. – Nie wiemy, czy Martin włączy się do środowego pojedynku. Ostateczną decyzję podejmą trenerzy po konsultacji z zawodnikiem – powiedział „Głosowi” Radim Sajbot, rzecznik prasowy trzynieckiego klubu. Wiele wskazuje jednak na to, że przygotowany do gry będzie inny reprezentant, Sto-



• Martina Ružički jeszcze zabrakło na wczorajszym treningu. Czy zagra z Chomutowem? Fot. MARIAN JEŽOVICZ

wak Tomáš Marcinko. Stalownicy w przerwie ekstrakligowej zaliczyli turniej w Davosie. Podopieczni trenera Václava Varadi zajęli w nim trzecie miejsce. W ostatnim meczu trzy-

czanie w widowiskowym stylu pokonali gospodarzy 6:2. – Przed nami trzy ostatnie mecze ekstrakligowe, a potem play off. Robi się gorąco – stwierdził szkoleniowiec Trzyńca,

Václav Varaďa. W tabeli Stalownicy plasują się z bilansem 90 pkt. na atrakcyjnym trzecim miejscu i co za tym idzie, udział w ćwierćfinale mają już zapewniony.

W równie komfortowej sytuacji znajdują się hokeiści Witkowice, którzy przystępują do jutrzejszego domowego meczu z Hradcem Kralowej w pozycji czwartego klubu tabeli. W Pjongczangu w roli rezerwowego golkipera przebywał Patrik Bartošák, w meczach kontrolnych w Szwajcarii podopieczni trenera Jakuba Petra skorzystali więc w bramce z usług Daniela Dolejša. Ostrawianie sięgnęli po dwa zwycięstwa (Langnau, Berno), przegrali natomiast z Lozanną. – Trzy najbliższe spotkania ekstrakligowe są przymiarką do play off. Ważne, żeby nie wypaść z rytmu meczowego i zredukować listę kontuzjowanych zawodników – stwierdził trener Petr. (jb)



TAJNER: TLIŁA SIĘ WE MNIE NADZIEJA NA LEPSZY WYNIK KOWALCZYK. Tylko z dwoma medalami wrócili do kraju polscy sportowcy rywalizujący w igrzyskach olimpijskich w Pjongczangu. Oba kruszce wywalczyli skoczkowie – złoty Kamil Stoch na dużej skoczni, a brązowy drużyna w składzie Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Stefan Hula i Maciej Kot. Rozczarowali biathloniści, panczeniści, a także biegaczka Justyna Kowalczyk. Polka zapowiadała piękne pożegnanie z karierą, a skończyło się na marzeniach. Pomimo tego Apoloniusz Tajner, prezes PZN, ocenił igrzyska pozytywnie. – Zaplanowane nadzieje na medal były w skokach narciarskich i to się udało. Gdyby nie wyjątkowy pech w konkursie na obiekcie normalnym, byłby jeszcze jeden krążek – stwierdził. – Oczywiście tliła się we mnie nadzieja na lepszy wynik Justyny Kowalczyk, ale już po wcześniejszych startach tutaj było widać, że czegoś jej brakuje. Nie chcę się wdawać z Justyną w dyskusję, jednak moim zdaniem 14. miejsce w biegu na 30 km jest po prostu efektem wyeksploatowania organizmu.

LEDECKÁ GWIAZDĄ IGRZYSK. Czesi w klasyfikacji medalowej igrzysk zajęli 14. lokatę, zdobywając dwa złota, dwa srebra i trzy brązy. Bezapelacyjną gwiazdą czeskiej drużyny została Ester Ledecká, która sięgnęła po złote medale w snowboardzie i narciarstwie alpejskim. Czeszka jest pierwszą zawodniczką w historii igrzysk, która zdobyła dwa złota w dwóch odmiennych dyscyplinach. Bogaci sponsorzy już stukają do drzwi. Zrodziła się nowa globalna gwiazda sportów zimowych. Najwięcej medali w Pjongczangu zdobyli Norwegowie (39), którzy w klasyfikacji wyprzedzili Niemców i Kanadę. Polacy na dalekim 20. miejscu. (jb)

Odliczanie do startu FNL

Drugoligowi piłkarze Trzyńca w sprawdzianie generalnym zremisowali w sobotę na wyjeździe z Ruchem Chorzów 1:1 (Przybecki – Janošík). Podopieczni trenera Jiřego Nečka szykują się do sobotnich derbów z Frydkiem-Mistkiem (10.15) w ramach 17. kolejki FNL. – W Chorzowie lepiej nam poszło w drugiej połowie. Sprawdzian zdał jednak egzamin – stwierdził Neček.

Trzyniec: Lukáš Paleček – Pavol Ilko, Mikk Reintam, Imrich Bedecs, Jiří Janoščin, Matej Ižvolt, Marek Čelůstka, Richard Vaněk, Šimon Šumbera, Tomáš Hykel, Václav Juřena. (jb)

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 26. 2. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,160	0,166
EUR	4,140	4,200
USD	3,350	3,470

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,162	0,167
EUR	4,120	4,220
USD	3,340	3,440

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,020	6,180
EUR	25,100	25,700
USD	20,500	21,100

BENZyna

Ceny paliw na stacjach z dnia 26. 2. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,44 zł
ON	4,38 zł
LPG	1,87 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,47 zł
ON	4,38 zł
LPG	2,09 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,53 zł
ON	4,44 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,52 zł
ON	4,45 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	30,40 kc
ON	29,20 kc (wik)

Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stenawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – TRZYNIEC: Job Interviews (27, godz. 19.00);

▲ **ORŁOWA:** Job Interviews (28, godz. 18.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Klub kawalerów (1, godz. 10.00);

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: O zbrojniku Ondrášovi (28, godz. 8.30, 10.00);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Jedna noc na Karlštejně (27, godz. 10.00);

▲ Zlatovláška (28, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Jaskiniowiec (27, 28, godz. 16.00);

Věčné tvá nevěrná (27, 28, godz. 19.00); Isabelle i mężczyźni (27, godz. 20.00);

Na krawędzi (28, godz. 17.30, 20.00); Gnomy rozrabiają (1, godz. 16.00);

Winchester. Dom duchów (1, godz. 17.30);

Czerwona jaskółka (1, godz. 19.00);

Prezident Blaník (1, godz. 20.00);

KARWINA – Centrum: Czarna Pantera (27, godz. 17.15; 28, godz. 19.30);

Věčné tvá nevěrná (27, godz. 20.00);

Paddington 2 (28, godz. 15.00); Čertoviny (28, godz. 17.15);

Wieczór gier (1, godz. 17.45);

Winchester. Dom duchów (1, godz. 20.00);

TRZYNIEC – Kosmos: Czarna Pantera (27, 28, godz. 17.30);

Prezident Blaník (27, 28, godz. 20.00);

Ewa Farna 10: Neznámá známá (27, 28, godz. 20.00);

Winchester. Dom duchów (1, godz. 17.30);

Wieczór gier (1, godz. 20.00);

JABLONKÓW: Muzikanti (28, godz. 17.00, 19.30);

CZ. CIESZYN – Central: Andělé všedního dne (28, godz. 17.30);

CIESZYN – Piast: Kobiety mafii (27, 28, godz. 15.30, 20.00; 1, godz. 15.30);

Miasto duchów (1, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w czwartek 1. 3. o godz. 17.00 w restauracji „Na Szkubni”.

CIERLICKO – Macierz Szkolna zaprasza 3. 3. o godz. 15.00 do DDM na Balik Dziecięcy pt. „Wehikuł czasu”.

CZ. CIESZYN – Spotkanie MUR-u odbędzie się w czwartek 1. 3. o godz. 17.00 w auli Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego. Wykład na temat „Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim” wygłosi Jana Raclavská.

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej w ramach Klubu Dyskusyjnego zaprasza na spotkanie z dr Lucyną Sadzikowską, autorką książki „Szukanie kluczy. O literaturze poobozowej Gustawa Morcinka”, które odbędzie się we wtorek 6. 3. o godz. 9.00 w bibliotece na Rynku Masaryka. Wprowadzenie prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz.

KARWINA-FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w Brygadzie Wiosennej, która odbędzie się w naszym Domu PZKO w sobotę 3. 3. o godz. 8.30.

KARWINA-RAJ – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają 27. 2. o godz. 15.30 na prelekcję o wrażeniach z Republiki Pd. Afryki.

▲ MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 11. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

NIEBORA – MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie połączone

z prelekcją filmu Izabeli Wałaskiej pt. „Zaolzie – Fenomen Z” w niedzielę 4. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie występ dzieci szkoły i przedszkola w Nieborach, sprawozdanie z działalności Koła, projekcja filmu i spotkanie z autorką Izabelą Wałaską.

OLBRACHCICE – Zarząd Miejsowego Koła PZKO zaprasza na „Kwiatki dla pań”, która odbędzie się w niedzielę 4. 3. o godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie: zespół teatralny MK PZKO w Wędryni, komedia „Czary Mary spółka z o.o.”.

OSTRAWA – Stolik Polski zaprasza 28. 2. o godz. 18.00 na spotkanie w Klubie „Atlantik”. Gościem przy naszym Stoliku będzie czesko-polski architekt Bronisław Firla.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze połączone z obchodami Dnia Kobiet 3. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: program kulturalny, złożenie kwiatów przy tablicy pamiątkowej w szkole, sprawozdania z działalności poszczególnych klubów Koła, plan pracy, obchody MDK.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków w sobotę 10. 3. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO. Po zebraniu konkurs „Jaka to melodia?”.

PTM – Zaprasza na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, wspólnie z parafią Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. oraz Klubem Młodych BIS, które odbędzie się 2. 3. o godz. 16.30 w Domu Zborowym SKEAW, Świetlicy PZKO w Hawierzowie-Suchej, ul. Budovatělů 772/3. Program: Władysława Magiera: „Medycy z Zaolzia w Szpitalu Śląskim”.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W REPUBLICIE CZESKIEJ – Zaprasza na zebranie członkowskie, które odbędzie się w piątek 2. 3. o godz. 15.30 w Cz. Cieszynie, ul. Dvořáka 2 (siedziba firmy Emtest).

WĘDRYNIA – Urząd Gminy, PTTS „Beskid Śląski” i MK PZKO Wędrynia organizują Turniej Tenisa Stołowego „O przechodni puchar wojska” 3. 3. w hali tenisa stołowego w parku wędryńskim. Wspólnie dla kobiet i mężczyzn (niezrzeszonych w żadnym klubie sportowym) w pięciu kategoriach

wiekowych: do 39, do 55, do 69 lat, powyżej 70 lat i kobiety. Prezentacja zawodników od godz. 8.30. Rozpoczęcie o godz. 9.00.

OFERTA PRACY

PSP IM. ST. HADYNY W BYSTRZYCY zatrudni od zaraz na okres 2 miesięcy sprzątaczkę w wymiarze 0,95 lub 0,45 etatu. Bliższe informacje pod nr. tel. 558 558 250.

GŁ-123

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Ostrawska 67: do 4. 3. wystawa młodych twórców z Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie pt. „Przenikanie 9”.

KARWINA, MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, Oswobození 1639/43: do 4. 4. wystawa twórczości Romany Taszkovej. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czw: w godz. 9.00-19.00.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

MUZEUM MIASTA TRZYŃCA I HUTY TRZYNIECKIEJ, Frydecka 387, Trzyniec, DUŻA SALA WYSTAW: do 30. 3. wystawa kulek interaktywnych pt. „Pimprlarium”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **GALERIA „NA SCHODACH”:** do 25. 3. wystawa pt. „Salvador Dali – Zrození tekuté touhy”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

TRZYNIEC, Galeria Miasta, biblioteka Lidicka 541: do 9. 3. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Medium PC”. Wystawa czynna: po, wt i czw, pt: w godz. 8.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2: do 4. 3. wystawa pt. „Duše hořící. Jaroslav Zahradník”; stała ekspozycja pt. „Zanim powstało miasto”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

WSPOMNIENIA

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.

ks. Jan Twardowski

W tych dniach wspominamy 30. rocznicę, kiedy odszedł do wieczności nasz Drogi Brat, Szwagier i Wujek

śp. PhDr GUSTAW PYSZKO
z Mostów koło Jabłonkowa

Z miłością i szacunkiem wspominają siostra Anna, bracia Karol i Adam z rodzinami.

GŁ-127

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kozdoń, kozdon@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt ma-kiet: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



Do nabycia jest nowa książka o Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym: „PZKO – 70 lat na straży dziedzictwa kulturowego Polaków w RC”. Można ją kupić w następujących miejscach: ZG PZKO, księgarnia państwa Wirthów w Cz. Cieszynie, Biblioteka Karwina oraz księgarnia Procházková w Trzyniecu.

WSPOMNIENIA

Dnia 1. 3. upłynie 10. rocznica śmierci

śp. PAWŁA BRODY
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień proszą żona i syn.

GL-078

*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*

Dnia 28 lutego 2018 minie 1. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. JÓZEFA CHMIELA
z Karwiny-Darkowa

O chwilę wspomnień i zadumy wszystkich, którzy Go znali, proszą żona Aleksandra, synowie Bedřich, Mirosław i Józef z rodzinami.

RK-021

Czas mija, lecz tęsknota i smutek pozostaje...

Dnia 27. 2. 2018 obchodziłby 90. urodziny nasz Kochany

śp. JAN MICZKA
z Olbrachcic

zaś 15. 5. minie 21. rocznica Jego śmierci. Wspominają żona i synowie z rodzinami.

GL-117

Dnia 27 lutego mija 10. rocznica śmierci

śp. inż. TADEUSZA POŁOKA
z Wędryni

O chwilę wspomnień proszą żona, synowa, wnuki.

GL-116

W sobotę 24 lutego minęła 50. rocznica śmierci naszej Drogiej Stareczki

śp. ZOFII WONTROBOWEJ
ze Stonawy

Wspominają wnuczęta Henryka, Władysław i Karol.

GL-104

NEKROLOGI

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...



W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 2018 roku zmarła w wieku 67 lat nasza Ukochana Mamusia, Babcia, Siostra, Szwagierka, Ciocia i Krewna

śp. HALINA KONDERŁOWA
z domu Czyż, zamieszkała w Bystrzycy

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 27 lutego 2018 o godzinie 13.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy. Zasmucona rodzina.

GL-122

Pan jest pasterzem moim, niczego mi nie brakuje...

Psalm 23



W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 24. 2. 2018 zmarła w wieku 72 lat po długiej i ciężkiej chorobie nasza Ukochana Mama, Babcia, Teściowa, Siostra i Ciocia

śp. inż. DANUTA KOCUROWA
zamieszkała w Hawierzowie-Błędowicach

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się w czwartek 1. 3. 2018 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie-Błędowicach. W smutku pograżona rodzina.

GL-129

W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 24. 2. 2018 zmarła w wieku 98 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Teściowa, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. HERMINA KALETOWA
zamieszkała w Karwinie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 2 marca 2018 o godzinie 11.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Kopalniach. Zasmucona rodzina.

RK-025

PROGRAM TV

WTOREK 27 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.50 Złote rączki (film) 10.20 Kobieta w pędzie epoki (film) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Pr. rozrywkowy 15.00 Doktor Martin (s.) 15.50 Napisała: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Dzięki za każde nowe rano (film) 22.40 W imię ojczyzny (s.) 23.35 Taggart (s.) 0.45 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.50 Dziką Alaskę 10.45 Królestwo natury 11.15 Nie poddawaj się 12.05 Chcesz je? 12.15 Nietolerancja 12.40 Sześć dni, które wpłynęły na demokrację 13.40 Ślady, fakty, tajemnice 14.10 Podróż po wyspie Fuerteventura 14.40 Z kucharzem dookoła świata 15.35 Dalajlama śladami Buddy 16.25 Proces H - dzień trzeci 17.20 Czerwoni prezydenci 18.15 Na własne nogi 18.45 Wieczorynka 19.00 Przez ucho igielne 19.25 Geografia świata 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wojskowe projekty III rzeszy 20.55 Milicja Ludowa 21.50 Dom z kart (s.) 22.35 Lotnicze katastrofy 23.25 Pirackie sieci.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Spece (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.40 Weekend 22.40 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.35 Bez śladu (s.) 0.35 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Nexo Knights (s. anim.) 6.40 Psi patrol (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.20 Dzikie tymianek (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Południowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Wydział zabójstw (s.) 22.55 Top Star magazyn 23.50 Policja w akcji.

ŚRODA 28 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.45 Doktor Martin (s.) 10.30 Książeczka oszczędnościowa 10.50 Opowiadaj (s.) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszyscy dobrzy rodacy (film) 15.55 Napisała: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Inspektor Max (s.) 21.05 Cyrk Bukowsky (s.) 21.55 Columbo (s.) 23.30 Kryminolog (s.) 0.30 AZ kwiz.

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Nowa Zelandia 9.45 Skowronki na uwięzi (film) 11.15 Apokalipsa Verdun 12.05 Propaganda w czasie II wojny światowej 12.45 Nasza wieś 13.15 Muzyczne wędrówki 13.40 Kwartet 14.10 Na pływalni z Katarzyną Garcia 14.40 Bornholm poza sezonem 15.10 Ohře z Vladimírem Čechem 15.40 Pogotowie lotnicze 16.05 Klucz 16.35 Milicja Ludowa 17.30 Piękno tajwańskiej przyrody 18.25 GEN - Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Pieskie życie 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Schladming-Dachstein 21.30 Na własne nogi 22.00 Tobruk (film) 23.40 Siostra Jackie (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Mene tekel 9.10 Dalajlama śladami Buddy 10.05 Z kucharzem dookoła świata 11.00 Śladami trzeciego ruchu oporu 11.25 Magazyn chrześcijański 11.55 Chcesz je? 12.00 Bogowie i prorocy 12.55 Morderca z zawodu 13.55 Kryształowa zjawia 14.45 Co by było gdyby: Luty nie był zwycięski 15.05 Pieskie życie 15.50 Niezrealizowane projekty 16.10 10 cudownych broni 16.55 Powroty na łono natury 17.25 Dziką Alaskę 18.15 Podróż po Schladming-Dachstein 18.45 Wieczorynka 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Geografia świata 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Laos, kraj miliona słoni 21.00 Podróżomania 21.30 Trabantem przez Amerykę Południową 22.00 Droga przez mroczny las (film) 23.35 Queer.

POLECAMY



• Skowronki na uwięzi
Środa 28 lutego, godz. 9.45, TVC 2



• Dalajlama śladami Buddy
Czwartek 1 marca, godz. 9.10, TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.40 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Zamieńmy się żonami 21.40 Wyspa Robinsona 22.40 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.40 Bez śladu (s.) 0.35 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Nexo Knights (s. anim.) 6.35 Psi patrol (s. anim.) 7.20 M.A.S.H.

(s.) 9.20 Policja w akcji 10.20 Miłosna rozszada (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Lekarz z gór (s.) 14.25 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Głina (s.) 23.55 Policja w akcji.

CZWARTEK 1 MARCA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisała: Morderstwo (s.) 9.55 F.L. Věk (s.) 10.45 Niezwykłe losy 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Pr. rozrywkowy 15.05 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisała: Morderstwo (s.) 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Gejzer 21.25 Pr. dyskusyjny 22.25 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 23.10 Taggart (s.) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Mene tekel 9.10 Dalajlama śladami Buddy 10.05 Z kucharzem dookoła świata 11.00 Śladami trzeciego ruchu oporu 11.25 Magazyn chrześcijański 11.55 Chcesz je? 12.00 Bogowie i prorocy 12.55 Morderca z zawodu 13.55 Kryształowa zjawia 14.45 Co by było gdyby: Luty nie był zwycięski 15.05 Pieskie życie 15.50 Niezrealizowane projekty 16.10 10 cudownych broni 16.55 Powroty na łono natury 17.25 Dziką Alaskę 18.15 Podróż po Schladming-Dachstein 18.45 Wieczorynka 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Geografia świata 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Laos, kraj miliona słoni 21.00 Podróżomania 21.30 Trabantem przez Amerykę Południową 22.00 Droga przez mroczny las (film) 23.35 Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.40 Zamieńmy się żonami 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.05 Mentalista (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Południowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.35 Bach! 22.10 Oddział bohaterów (film) 0.05 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Nexo Knights (s. anim.) 6.35 Blade (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.25 Policja w akcji 10.20 Wiatr nadziei (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Południowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Prima Partička 22.35 Tak jest, szefie! 23.50 Policja w akcji 0.45 Komisarz Rex (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

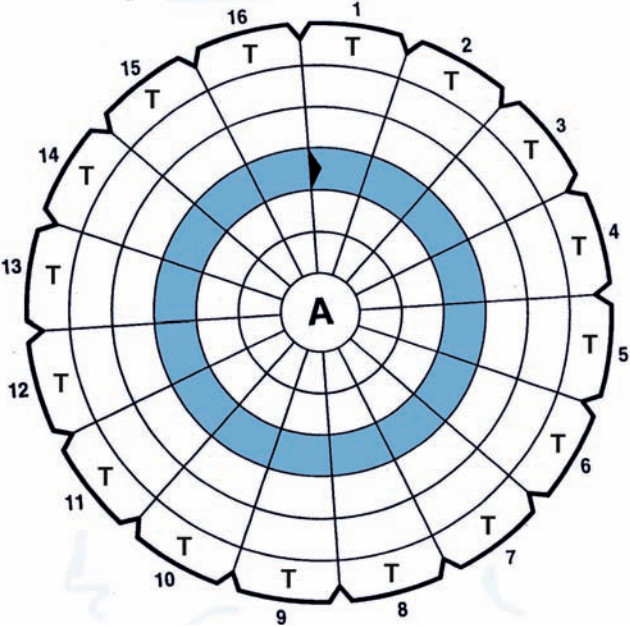


LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa dyscypliny sportowej, która wywodzi się od cresty. W 2002 roku dyscyplina ta została włączona do programu olimpijskiego.

1. droga wycieczki lub szlak górski
2. krewniaczka kruka
3. rasa psów z Alaski
4. dawniej dom studentów
5. mały dom
6. słynny film z Sylwestrem Stallone
7. włoskie imię męskie lub dzielnica Monako
8. mały nietoperz
9. taniec artystyczny, np. „Jezioro łabędzie” Czajkowskiego
10. imię twórcy obrazu „Guernica”
11. loteria liczbowa
12. krymski wiersz A. Mickiewicza
13. Po dla chemika
14. rachunek bankowy
15. bycza scena
16. słynny obrońca reduty

Wyrazy trudne i mniej znane: BURSA, HUSKY (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 9 marca 2018 r. Nagrodę książkową za łamigłówki z 13 lutego otrzymuje **Zofia Mitręgowa z Tyry**.

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 13 lutego: PJONGCZANG

NASI DZIAŁACZE

MARCELA WIERZGOŃ



Fot. DANUTA CHLUP

Pracuję w Bibliotece Regionalnej w Karwinie, w Dziale Informacyjnym. Nasz oddział odwiedzają studenci i inni czytelnicy szukający literatury fachowej i naukowej. Mieszkam z mężem i dwoma córkami w Kocobędzu, dokąd przed dwoma laty przeprowadziliśmy się z Karwiny.

Działam w zarządzie Koła Macierzy Szkolnej przy polskiej szkole w Karwinie-Frysztacie, gdzie uczy się młodsza córka, jestem także członkiem Rady Szkoły. Moim macierzystym Kołem PZKO jest Kocobędz. Pomagam przy organizacji balów, bałików dla dzieci i w innych inicjatywach. Mąż należy do MK PZKO w Karwinie-Frysztacie, pomagamy więc także na „Dolańskim Gromie”. Dawniej oboje tańczyliśmy w Zespole Regionalnym „Błędowice” i do dziś, z okazji różnych jubileuszy, chętnie występujemy z zespołem.

Jestem także członkiem Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki i z tej racji, jak również ze względu na pracę w bibliotece, pomagam w realizacji projektu „Z książką na walizkach”. Zwykle jeżdżę z którymś z autorów po zaolziańskich szkołach i pomagam na „Biesiadzie Literackiej”. Ponadto jestem wolontariuszką stowarzyszenia „ADRA”. Spodobał mi się projekt „Wolontariusze do domu”. W jego ramach odwiedzam regularnie 91-letnią panią, rozmawiam z nią, pijemy razem kawę,

umilam jej czas. Ja również bardzo na tym korzystam, bo jest ona bardzo światłą osobą, wiele pamięta z historii Karwiny i okolicy.

Moje hobby to książka, dobry film, taniec, ostatnio także ogród.

(dc)

REKLAMA

Wydawca „Głosu” poszukuje kandydata na stanowisko:

DZIENNIKARZ – REDAKTOR

Oferujemy interesującą i ambitną pracę oraz możliwość rozwoju zawodowego w zespole gazety Polaków w Republice Czeskiej

Najważniejsze obowiązki:

- przygotowywanie artykułów i materiałów prasowych
- redakcja tekstów

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- dobra znajomość tematyki zaolziańskiej
- udokumentowana umiejętność opracowywania i redagowania tekstów
- wysoka kultura osobista, odpowiedzialność i umiejętność organizowania czasu pracy
- znajomość języka polskiego i czeskiego
- mile widziane doświadczenie zawodowe
- posiadanie prawa jazdy kat. B
- dodatkowym atutem będzie obsługa Adobe Photoshop/InDesing/Illustrator

Zainteresowanych prosimy o przysłanie do redakcji „Głosu” listu motywacyjnego wraz z CV do 28. 2. 2018 na adres: wolff@glos.live